№ 215 Łódź, Czwartek dn. 14 Sierpnia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5.50
„ „ „ kwartalnie „ 16.50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.
Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 szpalt.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Fychłowskiego.

Czwartek, 14 sierpnia r. b.
Z udziałem Zofji Jakubowskiej.
Jesienne skrzypce
Sztuka w 4 aktach S. Surguczewa.

W Piątek 15 sierpnia po południu o g. 3-ej.
Po cenach popularnych.
Zaczarowane Koło
Baśń dramat w 5 akt. L. Rydla.

Piątek, 15 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz.
„Szlakiem Legjonów"
Sztuka w 4 akt. L. H. hr. Morstina.

Telegramy.

—:—

Francja i Ameryka chcą przywrócić tron Karolowi.

Wiedeń, 12 sierpnia. (tel. wł.). Z Zurychu donoszą, że z dobrze poinformowanych kół francuskich potwierdzają, że w Genewie pracuje się, przy użyciu wszelkich środków, nad tem, aby ekscesarza Karola wynieść znów na tron habsburski. Szczególnie francuscy finansjerzy powitaliby przywrócenie tronu Habsburgów, gdyż w ten sposób finansiści francuscy i amerykańscy mogliby łatwiej korzystać z możliwości eksploatacji bogactw byłej monarchji austro-węgierskiej. Podobno w Paryżu pracuje się gorączkowo nad utworzeniem federacji nad Dunajem i szuka się tylko formy, któraby zadowoliła ambicję nowopowstałych państw narodowościowych z jednej strony, a z drugiej strony pochlebiła życzeniom eks-cesarza Karola.

Przeciwko monarchji na Węgrzech.

Praga 12 sierpnia. (PAT). Cz. sł. b. p. donosi z Bukaresztu. Rumuńskie biuro prasowe donosi: Prasa rumuńska występuje jednomyślnie przeciw przywróceniu rządów monarchicznych na Węgrzech i stwierdza, że rządy te byłyby dla przyszłości Rumunji tak samo niebezpieczne jak były przed wojną. Ententa musi się starać o to, aby rozstrzygająca była na prawdę wola ludu a nie przewrotna robota monarchistów.

—

Praga, 12 sierpnia (PAT). Cz. sł. b. p. donosi z Wiednia: Prezydent Seitz dowiaduje się, z kół koalicyjnych, że Włochy zdecydowane są oprzeć się stanowczo wszelkim próbom odnowienia monarchji na Węgrzech i nigdy nie dopuszczą do powrotu Habsburgów węgierskich, gdyż byłoby to pierwszym krokiem do wskrzeszenia monarchji austrjacko-węgierskiej. Ameryka i Anglja są również przeciwne planowi przywrócenia monarchji na Węgrzech i oznajmiły to prezydentowi ministrów węgierskich Frydrychowi.

Nie ulega zaś wątpliwości, że i Francja, gdzie Clemenceau prowadzi politykę republikańską, sprzeciwi się również temu planowi.

Strajk na Górnym Śląsku.

Berlin, 12-go sierpnia (PAT) Radjo pozn. Na Górnym Śląsku strajkuje 35—40% ogółu robotników w obwodach kopalnianych. Strejkujący domagają się przyjęcia do pracy zwolnionych robotników i protestują przeciw Grenzschutzom i przeciw przyjmowaniu uwolnionych urzędników i aresztowaniu kilku nadsztygarów.

Obwarowania Wisły.

Cieszyn, 12 sierpnia (PAT). Rada narodowa ks. cieszyńskiego uchwaliła wyasygnować 55,000 koron na obwarowanie Wisły na przestrzeni pomiędzy Dziedzicami a Zabrzem. 22,000 koron na budowę mostów między Cieszynem a Białą i 46,000 subsydjum dla gmin Sibyce, Łąk i Darkowa na roboty regulacyjne na Olzie.

Bolszewizm w państwie Taryby.

(Dziennik Wileński).

Z Wiłkomierza piszą nam: Bolszewików wypędził z Wiłkomierza dnia 3 maja dowódca oddziału, przez siebie sformowanego, pan Rejkałło. Oddział ten jest znanym pod nazwą „Poniewieskiego", nie jest wliczonym w skład pułków litewskich, ma przeszło 2000 ludzi, przeważnie ochotników, pie hoty kawalerji i jednej baterji artylerji.—Historja powstania tego oddziału następująca: Pan Rejkałło wrócił do kraju z Kaukazu, gdzie bił się z bolszewikami, w swe rodzinne strony, by bronić kraj od hord bolszewickich, które w tym czasie zaczęły zalewać ziemie litewskie, podjął szeroką agitację antybolszewicką. Gdy zostały zajęte Pogiry (miasteczko o 4 mile od Wiłkomierza) p. Rejkałło mając wszystkiego tylko 10 żołnierzy i jednego oficera napadł na Pogiry, zdobył na bolszewikach karabin maszynowy i wybił ich stamtąd. Potem poczęło przybywać i żołnierzy i oficerów, broń kupował u niemców i brał na bolszewikach (karabiny maszynowe co ma, wszystkie zdobyte), w marcu Taryba dała mu 3 armaty.

W przeciągu 3 miesięcy walczył bez wytchnienia z bolszewikami i tak im dokuczył, że dowódca najeźdźców Kusznarow naznaczył nagrodę za głowę p. Rejkały żywego czy umarłego w sumie 10 tysięcy rubli. Trzeba nadmienić, że ten oddział składa się przeważnie z elementów polskich, co było powodem, że Taryba obawiając się, by wojsko litewskie nie weszło w ścisły kontakt z polakiem, stojącem w Szyrwintach, wysłała go na Poniewież, po wtóre zaś tego na granicę Kurlandji.

Od tego czasu taryba zaczęła prześladować p. Rejkałłę, za mówienie po polsku; od 10 maja do 1 lipca był oddanym dwa razy pod sąd. Za winę poczytano mu prenumerowanie i czytanie polskich gazet.

Po wysłaniu wspomnianego wyżej oddziału z Wiłkomierza, po p. Rejkalle został komendantem p. Kulweć. W tym czasie Taryba naznaczyła na naczelnika powiatu byłego posła do 2 dumy Kuźmę, sympatyka swego czasu bolszewickich idei, człowieka ze średnim wykształceniem, szowinistę litwina. Ten Kuźma zaczął dawać ciągle donosy do Kowna, że w komendanturze mówią wszyscy po polsku, a przed kilku tygodniami kategorycznie zażądał usunięcia p. Kulwecia jako polaka.

Ciekawe jest udowodnienie przez Kuźmę polskości p. Kulwecia tem mianowicie, że w Potopie Sienkiewicz wzmiankuje o tej rodzinie.—Rezultat ten, że p. Kulwecia usunięto.

Zasadą Taryby jest, by nie dawać żadnych posad jednostkom mówiącym w domach po polsku; woli ona protegować bolszewików i nimi obsadzać urzędy.

Tak naprzykład prezesem ministrów litewskich jest Gliżewicz—bolszewik: w ministerjum ma wyższą posadę Pukas prezes wiłkomirskiego rewolucyjnego komitetu, który dał się mieszkańcom dobrze we znaki razem ze swym przyjacielem Kapsukiem Mickiewiczem. Naczelnikiem powiatu wiłkomierskiego jest wspomniany Kuźma. Naczelnikiem milicji powiatowej pułkownik członek rewolucyjnego komitetu w jednem z miasteczek tegoż powiatu. Naczelnikiem milicji miejskiej Płaczenis były zakrystjan wiłkomierski, usunięty swego czasu za pijaństwo. Oficerem i jednocześnie urzędnikiem przeprowadzającym rekwizycje Usanis (obecnie znikł z tutejszego horyzontu) komisarz bolszewicki, który przeprowadzał rekwizycje iście po bolszewicku, to jest do swej kieszeni. Fakt naprzykład że zarekwirował najlepszą krowę u p. Michałowskiego w Podleampolu, niby dla wojska a po paru tygodniach tę krowę znaleziono u jego krewnych, skąd, przy pomocy p. Kulwecia, otrzymał z powrotem prawy właściciel.

Zarządca szpitalem miejskim dr. Kiing żyd, były komisarz bolszewicki też w Wiłkomierzu. Do Uciany przysłano na naczelnika milicji jednostkę, którą władze wojskowe szukały, by oddać pod sąd wojenny za sprawki bolszewickie.

Na froncie pod Ucianą schwytano komisarza bolszewickiego, który przekradał się dla szpiegostwa; odesłano go do Kowna dla rozstrzelania. Po niejakim czasie schwytano go ponownie, a wówczas okazało się że ten pan ma papiery podpisane przez Gliżewicza, które mu dawały prawo przechodzenia przez front, ile razy mu się podoba. To też odbywał on peregrynacje 7 razy; za 8 jeden z dowódców na swą odpowiedzialność oddał go pod sąd polowy, który skazał go na śmierć. Ostatniem słowem tego człowieka było oświadczenie, że szpiegował wojsko litewskie i gdyby nie został skazanym na śmierć, robiły to i dalej.

Przytoczyłem kilka nazwisk działaczy z kliki, która działa w Wiłkomierzu.

W powiecie komitety są nie lepsze. Tu rej wodzą księża szowiniści w rodzaju kowieńskiego, ks. Olszewskiego, z redakcji którego pochodzą broszury nawołujące do bicia Polaków i proklamacje, głoszące, że Polska chce przyłączyć Litwę dla tego, by n nas wprowadzić pańszczyznę.

Bolszewicy członkami Taryby.

Korespondent „Ziemi Wileńskiej" donosi z Kowna, że w rządzie Kowieńskim zasiadają bolszewicy zgodnie dziś z całą Tarybą pracujący przeciwko Polsce. Tak np. do członków Taryby należy znany komisarz bolszewicki z Wiłkomierza Pukas, który swego czasu dał się dotkliwie poznać całej ludności. Nic więc dziwnego, że rząd Kowieński rozwija w ostatnich czasach żywą agitację w duchu bolszewickim wśród ludności wiejskiej.

Agenci rządu Kowieńskiego wyraźnie występują przeciwko „burżujowi" w przekonaniu, że obalenie „burżujów" jest równoznaczne ze zniweczeniem polskości w kraju.

O ucisku Polaków w okupacji czeskiej.

Cieszyn, (Tel. wł.). „Dziennik Cieszyński" donosi, że w dniu dzisiejszym przybyła do Cieszyna deputacja ludności polskiej z poza linji demarkacyjnej. Deputacja przybyła celem przedłożenia protestu z powodu prześladowania młodzieży polskiej przez Czechów, którzy prowadzą masowe śledztwo o udział młodzieży w walkach styczniowych. Indagacje toczą się dniem, a nawet nocą.

Rumuni nie podpiszą traktatu.

Warszawa, sierpnia (Kor. wł.) Ambasador rumuński w Polsce p. Florescu oświadczył w wywiadzie z współpracownikiem „Gaz. Warsz." O ile wiem p. Bratianu odmówi złożenia swego podpisu na traktacie, któryby miał narzucić Rumunji pewne ograniczenia jej suwerenności i stworzyć dwie suwerenności, jedną dla mocarstw wielkich, drugą — dla państw mniejszych i któryby jednocześnie skrępował Rumunję warunkami ekonomicznemi, co do istoty których miałaby być ona poinformowana później dopiero.

Dalej—według p. Florescu—Rumunja stoi bezwzględnie na stanowisku przynależności Besarabji do państwa rumuńskiego, a przeciwne inspiracje rosyjskie nie znajdą w Paryżu w posłuchu.

Warszawa, (Tel. wł.) We środę 13 b. m. odbędzie się uroczyste wręczenie pism uwierzytelniających przez nowomianowanego posła rumuńskiego p. Florescu.

Rokowania niemiecko-polskie.

Wieden, 12 sierpnia (PAT). B. A Kor. donosi z Berlina: Wczoraj nastąpiło tu otwarcie rokowań między rządem niemieckim a polskim.

W niewoli angielskiej.

Berlin, 12 sierpnia (PAT) Radjo poz. „Vossische Zeitung" dowiaduje się, że załoga słynnej łodzi podwodnej „Bremer" przybyła bez poprzedniego zawiadomienia do Niemiec. Anglja 3 lata trzymała załogę w niewoli i nie dawała o niej żadnego znaku, aby nie dać nieprzyjacielowi wskazówek co do łodzi. Powyższe doniesienie „Vossische Ztg." z innej strony dotychczas nie zostało potwierdzone.

Wzrost monarchizmu w Niemczech.

Berlin, 12 sierpnia (PAT) Radjo poz. Pisma niemieckie podkreślają nieustannie wzrastający w Niemczech ruch monarchistyczny. Nawet „Vorwärts" wskazuje, na rozłam pomiędzy robotnikami i powiada, że spartakusowcy są najlepszymi pomocnikami i krzewicielami ruchu monarchistycznego.

Robotnicy niemieccy, pisze „Vorwärts" powinni zrozumieć, że w Niemczech jest więcej ludzi, którzy wolą raczej monarchję niż republikę sowietów. Gdyby przyszło kiedykolwiek pomiędzy średnim stanem do walki między skrajnymi stronnictwami to zwycięstwo skrajnej reakcji byłoby pewnem.

Kiereński przeciw Kołczakowi.

Berlin, 13 sierpnia (PAT). Radjo poz. „Deutsche Tageszeitung" dowiaduje się, że według wiadomości otrzymanych z rosyjskiej strony dawniejszy dyktator Kiereński przebywa obecnie w Berlinie i prowadzi gwałtowną agitację przeciw Kołczakowi i Denikinowi.

Rozpaczliwy stan Rosji.

Berlin, 13 sierpnia (PAT). Radjo poz. Według wiadomości duńskich wewnętrzna sytuacja w Rosji przedstawia się rozpaczliwie. Rząd sowiecki napotyka na nieprzezwyciężone trudności z powodu braku środków żywności. Chłopom rosyjskim sprzykrzyły się rządy bolszewickie. Prowadzą oni bierny opór i niedostarczają zboża do miast.

Zwycięski pochód wojsk polskich.

Wojska polskie zdobyły Równo.

Warszawa, 13 sierpnia (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Pościg pobitego przez nasze wojska nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu. Pod Smolewiczami 30 kilometrów na północny-wschód od Mińska stawił wzmocniony nadeszłymi posiłkami nieprzyjaaiel zacięty opór.

Na odcinku na północny-wschód od Mińska rozbiły nasze wojska wycofujących się **na Bobrujsk bolszewików i osiągnęły linję Inhumeń—Dreszyń.**

W puszczy między Słuckiem a Ptyczą została brygada bolszewików otoczona i wzięta z dowódcą genelem Grigorjem i sztabem prawie w całości do niewoli. Reszta tej brygady rozproszyły się po lasach. Na wschód od Słucka osiągnęły oddziały nasze linję rzeki Słuczy i Sliwki.

Na odcinku Wilejki odrzuciliśmy nieprzyjaciela poza Krzywicę i linję rzeki Serwet,

Na odcinku Łuninca wzmożona działalność bojowa naszych przednich oddziałów.

Front wołyński.

Oddziały strzelców dywizji generała Bernarda, postępując planowo naprzód i łamiąc opór nieprzyjacielski, pod Klewaniem, popierane energicznie przez własną artylerję, **zajęły w nocy z 12 na 13-go sierpnia po kilkugodzinnych zaciętych bojach Równo;** zdobywając stopniowo silnie obsadzone przez piechotę i artylerję zachodnie i południowe forty. **Dowódca wołyńskiego frontu generał Listowski wyjechał dnia 13-go sierpnia do Równa.**

Oddziały generała Aleksandrowicza zajęły Stołbunowo i Szumsk.

Zdobycz znaczna — jeszcze nie obliczona.

W rejonie Stepanik walki w toku.

Front galicyjski.

Nad Zbruczem spokój. Na północ od Podwołoczysk nasza akcja postępuje planowo.

Wz. szefa sztabu generalnego
płk. Haller.

—

Poznań, 13 sierpnia. (PAT).

Front północny:

Na Bąbolin słaby ogień minowy. — Pod Łukaszewem odparto patrol niemiecki. Zresztą bez zmiany.

Front zachodni:

Prócz słabego ognia pod Kamienną spokój:

Front południowy:

Zupełny spokój.

Szef sztabu
Wroczyński gen. podp.

W oswobodzonym Mińsku.

Mińsk, 13 sierpnia (PAT). Po wejściu wojsk polskich do Mińska cała ludność zmordowana długą niewolą i oblężeniem Mińska wyległa na ulice miasta. Przedstawiciele wszystkich narodowości witali entuzjastycznymi okrzykami oswobodzicieli z niewoli bolszewickiej. Szalona radość ogarnęła tłumy, gdy orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła". Na widok wodza zwycięskich wojsk, generała Szeptyckiego, mieszkańcy rzucali się do rąk jego, dziękując za oswobodzenie. Generał przyjął deputację białorusinów i żydów, która z wielkim uduchowieniem dziękowała wojskom polskim za uwolnienie z pod jarzma bolszewickiego.

Powracającego do Wilna po zdobyciu Mińska witały z wielkim uniesieniem generała liczne delegacje, instytucje dobroczynne oraz przełożony gminy żydowskiej z rabinem na czele.

Wojenne pogotowie niemców.

Wilno, 13 sierpnia (PAT). Dzienniki donoszą, że w Rosieniach stoją 2 oddziały niemieckie po 350 ludzi każdy. W Pilewiszkach pod Rosienami znajduje się jeden oddział złożony z 350 ludzi, uzbrojonych w karabiny i kulomioty w stosunku 1 na 50 żołnierzy. Codziennie wzdłuż drogi Taurogi—Szaule przelatuje mniej więcej po 6 aeroplanów, które nie wracają. Sądzą, że lecą one do Mitawy i Rygi, gdzie są sprzedawane bolszewikom i innym wojskom rosyjskim. W Szawlach znajduje się do 38 aeroplanów.

Gwałty bolszewickie w Mińsku.

Warszawa, 13 sierpnia (PAT) Kresowe biuro prasowe donosi, W przeddzień zajęcia przez wojska polskie Mińska bolszewicy rozstrzelali tam 31 osób. W akcie, który pozostał w lokalu czerezwyczajki, wina ich jest scharakteryzowana jednym słowem: „Kontrrewolucjonery". Między rozstrzelanymi znajdowali się Dąbrowscy, których bolszewicy wzięli za rodziców majora i rotmistrza (znanych partyzantów).

Dnia 9 b. m. wyszedł nr. 198 „Gońca Mińskiego", wydawnictwo zostało w swoim czasie zawieszone przez urzędy rosyjskie na nr. 157. W ostatnim wzmiankowanym numerze znajduje się odezwa do wojska biskupa Łozińskiego i zapowiedź nabożeństwa dziękczynnego.

Rumunja milczy.

Paryż 13 sierpnia. (PAT) Havas. Rumunja nie dała dotychczas odpowiedzi na notę ententy.

Komunikacja kolejowa z niemcami.

Wrocław, 13 sierpnia, (PAT). Dyrekcja kolejowa we Wrocławiu ogłosiła w komunikacie, że pociągi osobowe i towarowe do obszarów zajętych przez Krzyż (Polskę rozpoczną bezwłocznie odchodzić przez Kępno — Zbąszyń — Krzyż i Inowrocław.

Na przejazd do obszarów zajętych przez Polskę potrzebne jest jednak pozwolenie dotyczącej komendy i generalnego konsula polskiego w Berlinie.

Poseł francuski w Berlinie.

Berno, 13 sierpnia, (PAT).— „Bund" dowiaduje się, że Francja wyśle do Berlina jako swego przedstawiciela radcę poselstwa względnie upełnomocnionego posła.

Francja nie będzie utrzymywała w Berlinie poselstwa w całym tego słowa znaczeniu. W kołach dyplomatycznych utrzymują, że francuskim Charge des afaires w Berlinie będzie pan Kłobukowski.

Tranzakcja.

Wilno 13 sierpnia. (PAT). „Nasz kraj" donosi:

Rząd litewski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o dostarczenie 100 cystern nafty oraz innych artykułów ropnych wzamian za zboże i len. Ogólna suma proponowanej tranzakcji ma sięgać 15 miljonów marek.

Pogrom włościan.

Moskwa 13 sierpnia. (PAT). Radjo warsz. Woroszyłów, nowy członek rady obrony robotników i włościan, został mianowany naczelnym wodzem wojsk czerwonych przeznaczonych dla stłumienia powstania chłopskiego.

Sprawa Śląska Cieszyńskiego.

Cieszyn, 13 sierpnia, (PAT) Poseł śląski Jerzy Kantor, który bawił dłuższy czas w Paryżu w sprawie Śląska Cieszyńskiego ogłasza sprawozdanie ze swej działalności paryskiej w „Robotniku Śląskim". Głównym celem jego zabiegów było przekonanie socjalistów francuskich, że aspiracje polskie co do Śląska Cieszyńskiego nie stoją w sprzeczności z linją polityki socjalistycznej, gdyż nie wypływają z imperjalizmu, lecz z dążności do samostanowienia o sobie.

Sprawa Cieszyńska w Paryżu wedle przekonania posła Kantora wymaga dalszych bezustannych wysiłków i dopilnowania.

Wojska gen. Liewena w Kruszanach.

Wilno, 13 sierpnia (PAT). W Kruszanach zajętych przez wojska generała Liewena powiewa rosyjska flaga z napisem: „Sztab dobrowolczeskoj armji". Na zapytanie litewskiego komendanta, skierowana do oficera rosyjskiego z jakiej racji zajęli Kruszany i jakie mają do tego prawo, oficer ten odpowiedział: „To ja powinienem pana zapytać, coś pan za jeden, co pan tu robi i jakie pan ma prawo stawiania pytań". Nastrój w rządowych sferach litewskich z powodu Liewenowskiego najazdu jest bardzo przygnębiona.

Sprawa węgier.

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). B. K. donosi z Budapesztu: Komisja generałów koalicyjnych jest już w komplecie i rozpoczęła obrady. Generałowie ci otrzymali od państw ententy nieograniczone pełnomocnictwo do załatwienia spraw dotyczących Węgier. W skład komisji wchodzą: angielski generał Gdrdon, amerykański generał Wand Hool, generał francuski Garzoli, włoski generał Mondelli, nadto biorą w obradach udział pułkownik Froudge, podpułkownik Romanelli, kapitan Freger i podpułkownik Causain. Należy się spodziewać, że komisja szybko załatwi bieżące sprawy i że sprawa Węgier będzie wkrótce przedłożoną do defynitywnej decyzji konferencji pokojowej.

Ludność litewska prosi o przyłączenie do Polski.

Wilno, 13 sierpnia,(PAT). Ludność miejscowości przeznaczonych linję demarkacyjną Litwie przysłała do Sejmu polskiego i Naczelnika Państwa liczne prośby o przyłączenie do Polski.

Na kongres pokojowy.

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). — Delegat rządu polskiego na kongres pokojowy pan Władysław Grabski wyjeżdża do Paryża, gdzie wraz z panem Romanem Dmowskim reprezentować będą interesa Polski przy zawieraniu traktatu z Austrją.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że prezydent Paderewski wobec koniecznej potrzeby załatwienia na miejscu ważnych spraw nie wyjedzie do Paryża.

Dziś około godz. 1 odbyło się uroczyste posłuchanie posła rumuńskiego Florescu w Belwederze. W chwili gdy poseł Florescu wyjeżdżał z Bristolu w towarzystwie adjutanta Naczelnika Państwa wśród zebranych tłumów rozległy się owacyjne okrzyki na cześć Rumunji

Echa rewelacji Erzbergera.

Nauen 13 sierpnia. (PAT). Radjo warsz. Mittelman, jjeden z członków niemieckiego zgromadzenia narodowego wystosował do prezydenta Eberta pismo, w którym domaga się, aby zarzuty stosowane pod adresem Erzbergera, zostały rozpatrzone.

U Naczelnika Państwa.

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). — W czasie przyjęcia posła rumuńskiego w Belwederze tak Naczelnik Państwa jak też poseł rumuński Florescu wypowiedzieli mowy, w których zaznaczyli historyczne przyjazne stosunki pomiędzy obu państwami i wyrazili nadzieję wspólnej współpracy na przyszłość dla rozwoju i postępu obu państw celem urzeczywistnienia wielkości moralnej obu krajów.

Noty niemieckie.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). Delegacja niemiecka przedłożyła konferencji pokojowej 2 noty: pierwsza daje odpowiedź na postawione pytanie w sprawie sprzedaży majątków dominjalnych w Szlezwigu, w drugiej delegacja prosi o utworzenie komisji mieszanej, któraby się zajęła sprawą praktycznego zastosowania klauzul traktatu pokojowego dotyczących marynarki i awiatyki wojskowej.

Rozstrzelanie organizatora band bolszewickich.

Warszawa, 13 sierpnia (PAT). W tych dniach rozstrzelano w Łucku znanego organizatora band bolszewickich Szeleściuka w Dolhoszyji powiatu dubienskiego. Niemal od chwili zajęcia Łucka Szeleściuk prowadził agitację przeciw Polsce na terenach w pobliżu frontu. M. i on to był inicjatorem ohydnych morderstw dokonanych przez rozjuszone tłumy w Młynowie z końcem czerwca. Ofiarami mordów padło wówczas kilkadziesiąt osób. Prócz tego Szeleściuk dopuścił się całego szeregu rabunków, morderstw i gwałtów.

Autonomja dla Rusinów karpackich.

Wiedeń, 10 sierpnia (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berna morawskiego: Paryski sprawozdawca „Lidowych nowin" donosi, iż stosownie do uchwały konferencji paryskiej rusini karpaccy mają otrzymać daleko idącą terytorjalną autonomję. Otrzymają oni także własny sejm, wybrany na zasadzie demokratycznych praw wyborczych.

Za dostawę żywności dla Austrji.

Wieden, 13 sierpnia (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Rotterdamu. W izbie niższej zawiadomił Chamberlain, że rządy angielski, francuski i włoski za dostawę żywności dla Austrji, która to dostawa będzie kosztowała 9 miljonów funtów szterlingów domagają się zastawu na całym złocie austryjackim, na wszystkich zagranicznych papierach wartościowych, na kopalniach soli oraz na przedsiębiorstwach użyteczności publicznej będących własnością Wiednia i innych miast austrjackich.

Protest czecho-słowaków.

Paryż 13 sierpnia. (PAT). Havas. Delegacja czesko-słowacka wystosowała do rady najwyższej notę, w której protestuje przeciw wejściu wojsk rumuńskich do Budapesztu, stwierdzając, że rekwizycje dokonywane przez wojska rumuńskie zmniejszają w znacznym stopniu te zapasy, któreby mogła otrzymać Czecho-słowacja tytułem odszkodowania.

Z życia naszych braci za Oceanem.

Tow. Henryka Sienkiewicza, gr. 2049 Związków Narodowych Polskich w Detroit, Mich., na posiedzeniu regularnem przyjęła następujące rezolucje:

„Celem napiętnowania i odparcia niesłusznych i oszczerczych napaści żydów na cały naród polski, celem zamanifestowania naszej solidarności z ziemią ojczystą, postanawiamy i zaprzysięgamy od dnia dzisiejszego popierać tylko swoich i trzymać się niewzruszenie hasła „swój do swego!"

Niniejszą rezolucję stwierdza Zarząd grupy swymi podpisąmi i pieczęcią urzędową.

P. Mańkowski, prezes,
S. Krzyżanowski, wice-prezes,
H. Rogowski, kasjer,
Aleksander Chludziński.

Za przykładem grupy 2049 niechaj idą inne, a wnet tą bronią pobijemy najgorszych wrogów naszych.

—

Gminy związkowe w Chicago urządzają wiece w celu odparcia oszczerstw żydowskich, kierowanych w stronę Polaków. Na wiecach tych są omawiane sprawy wzmożenia i podniesienia handlu i przemysłu w celu uniezależnienia się od pejsatych cebularzy Icków i Moszków. W innych osadach gminy i grupy związkowe również pracują w tym kierunku, co im się bardzo chwali. Bierzcie się do dzieła związkowcy i ze siebie dajcie przykład innym.

Ze Stolicy.

Zmiana adresu ministerjum przemysłu i handlu.

Od poniedziałku dn. 11-go bm. p. minister, p. wice-minister, p. szef sekcji III oraz wydział prawny urzędują w nowym lokalu na ul. Elektoralnej nr. 2. Na Elektoralną również przeniosła się część kancelarji głównej. Telefon p. ministra nr. 412-01, p. wice-ministra nr. 412 00, p. szefa sekcji III nr. 412-02, zaś wydziału prawnego — ogólny nr. nr. 245, 2—46 i następne.

Na Zgoda nr. 10 pozostaje sekcja 6-ta ministerjum oraz chwilowo, kasa, buchalterja, wydział personalny i biuro prasowo-informacyjne.

Dla szkoły rolniczej.

Główna szkoła rolnicza w Warszawie dostała na własność majątek Skierniewice, obszar rolny przestrzeni około 18-tu włók.

Zarząd lasów Skierniewickich, wynoszących kilkanaście tysięcy hektarow, pozostających pod zarządem ministerstwa rolnictwa przeznaczył te lasy, jako objekt demonstracyjny dla uczniów szkoły rolniczej. Studjum rolnicze, jako takie, prowadzóne będzie w Warszawie, folwark zaś w Skierniewicach służyć będzie wyłącznie do celów doświadczalnych.

Jak słychać studenci rolnictwa mieliby w czasie kilkoletnich swych studjów przebywać przez dwa semestry stale w Skierniewicach.

Zjazd cukrowników.

Prezydjum zjazdu cukrowników przy Związku cukrowni b. Królestwa Polskiego zwołuje do Warszawy na d. 5 i 6 września r. b. szesnasty zjazd cukrowników.

Tymczasowy porządek obrad jest następujący: d. 5 września 1) Otwarcie zjazdu (godz. 2 po poł.) 2) Referaty: a) p. Stefana Grabskiego z Kruszwicy: „Gospodarczo-polityczne worunki rozwoju cukrownictwa w b. zaborze pruskim"; b) prof. Edmunda Załęskiego z Krakowa: „Rozwój produkcji nasienia buraczanego w Polsce"; c) dr. Józefa Frejlicha z Warszawy: „Gospodarczo polityczne warunki rozwoju cukrownictwa w b. Królestwie Polskiem. D. 6 września. 1) Referaty (godz, 2 po poł.): d) p. Stanisława Grzybowskiego z Dobrzelina: „Postępy cukrownictwa w b. Królestwie Polskiem pod względem technologicznym w ostatnich czasach"; e) inż. Czesława Grabowskiego z Warszawy: „O saturacji ciągłej"; f) inż. Jerzego Ryxa z Oltarzewa: „Metody ścisłego sprawdzania postępu hodowli buraka cukrowego (metoda paritetowa i podwójnych mierników)". 2) Wybory.

Zjazd będzie obradował w gmachu Stowarzyszenia techników (ul. Czackiego 3).

Połączenie się stronnictw.

Zapoczątkowane w Sejmie połączenie się w jeden Klub poselski posłków należących do Zjednoczenia Narodowego, Polskiego Zjednoczenia Ludowego, Narodowego Stronnictwa Ludowego (b. zaboru pruskiego) oraz Grupy Posłów Bezpartyjnych z zamiarem utworzenia w przyszłości wspólnego stronnictwa pod nazwą: Narodowego Zjednoczenia Ludowego, w dniu 10 b. m. zostało ostatecznie uchwalone przez zjazdy poszczególnych stronnictw.

W dniu tym odbyły się Zjazdy Polskiego Zjednoczenia Ludowego i Zjednoczenia Narodowego w Warszawie. Zjazdy tych stronnictw odbyły się w ciągu dnia. Radzono oddzielnie i po ostatecznem opracowaniu planu połączenia klubów poselskich i stronnictw oraz zatwierdzeniu przez przybyłych delegatów, uczestnicy obydwóch Zjazdów i posłowie Grupy Bezpartyjnych zebrali się wieczorem na wspólnem posiedzeniu gdzie złożeniu zgodnych deklaracji, wśród ogólnej harmonji i zadowolenia, nastąpiło ostateczne połączenie się wyżej wymienionych stronnictw w jedno stronnictwo, które nosić będzie nazwę „Narodowego Zjednoczenia Ludowego"

Do czasu walnego zjazdu stronnictw i wyboru Zarządu funkcjonować będzie w charakterze zarządu tymczasowy sekretarjat N. Z. L.

Nowoutworzony Klub Poselski Narodowego Zjednoczenia Ludowego będzie liczył około 80 posłów.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c sierpień b. r.

Święto żołnierza polskiego.

Warszawa, 12 sierpnia.

Umiłowanie nasze i duma, bohater z pod Kaniow, Rokitny, Wilna i Mińska, żołnierz polski obchodził wczoraj święto swoje, a z nim i stolica wolnej zjednoczonej Polski.

Miasto przybrało szatę odświętną: na wszystkich gmachach prywatnych i wojskowych powiewały flagi, w niektórych biurach i instytucjach zawieszono pracę.

O godzinie 10-ej z rana, w kościele garnizonowym na placu Saskim J. E. biskup polowy ks. Gall odprawił solenne nabożeństwo.

Olbrzymi plac zapełniły oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, na stopniach świątyni i przed kościołem grupował się liczny zastęp publiczności zaopatrzonej w specjalne bilety udzielone przez komendę miasta, w głównej nawie zaś — naczelnik państwa z adjutantami, prezydent Paderewski z żoną, przedstawiciele rządu i Sejmu, J. E. Monsignor Ratti, H. Hoover generał Henrys, ambasadorowie państw sprzymierzonych i wszystkich misji wojskowych.

Podczas podniesienia wojsko dało salwę, poczem orkiestra orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła".

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed Naczelnikiem Państwa przybranym w laur wyżej wymienionymi.

Ciągnęły sprawnie karne szeregi piechoty, przybranej kwiatami i zielenią, oddziały karabinów maszynowych, lotników, straży kolejowej, artylerja polowa, konna, ciężka, wreszcie ułani.

Entuzjazm wypełniających chodniki tłumów, na widok naszej „wiary" był niesłychany, wznoszono nieustannie okrzyki na cześć armji, bito oklaski, które mięszały się z rytmicznym tupotem nóg defilującej piechoty, z rżeniem koni i turkotem kół artylerji.

To Warszawa dawała wyraz zachwytu na widok swoich orłów.

Po defiladzie Naczelnik Państwa odjechał do Belwederu eskortowany przez szwadron szwoleżerów. Zgotowano mu burzliwą owację.

Po południu w Cytadeli i Agrykoli odbyły się zabawy dla żołnierzy.

Piękny park Sobieskiego (Agrykola) wypełniły mundury żołnierzy i oficerów, dla których wstęp był bezpłatny.

Misja angielska francuska, amerykański Czerwony Krzyż, polski Biały Krzyż, oraz Koło Polek urządziły szereg kjosków gdzie za kuponami, które rozdawano żołnierzom przy wejściu, panie obdzielały „wiarę" porcjami wędlin, bułek i chleba, konserwami, czekoladą i słodyczami.

Każdy z żołnierzy korzystał też bezpłatnie z koszów szczęścia, gdzie znajdowały się liczne podarki, jak przybory do pisania i t. p.

Olbrzymiem powodzeniem cieszyły się 2 słupy, na których szczycie umieszczono podarki, jak żywe kaczki, kiełbasę i słodycze.

W kiosku, urządzonym przez Francuzów rzucano do celu do ruchomych figurek, przyczem największem powodzeniem cieszył się „Wiluś".

Na olbrzymiem boisku drużyny z Modlina i Rembertowa rozegrały parję palanta amerykańskiego, drużyna 1-go pułku artylerji i lotnego oddziału franc. rozegrały partję w piłkę nożną, drużyny oficerskiego kursu gimn. i garnizonu Rembertowa partję piłki latającej (Volay-Ball) itd.

Nadto odbyły się wyścigi piesze, rzucanie granatami ręcznymi do celu oraz turniej oficerskiej szkoły jazdy z nagrodami.

Nastrój panował bardzo serdeczny.

Święto wczorajsze, pierwsze w wyzwolonej Polsce, zakończyła akademja w Filharmonji, oraz widowiska w teatrach dla żołnierzy.

(„Gaz. Por.")

Z Kraju.

—::—

Nocne napady bandyckie w Krakowie.

Bandyci w Krakowie „dla rozrywki" urządzają napady z nożami i rewolwerami w ręku na bezbronnych przechodniów.

Jest wielu bandytów, którzy z powodu niedostatecznego dozoru, wydostało się na wolność z więzienia sądu krajowego karnego. Ci bandyci nabrali niezwykłej śmiałości i tupetu.

Oto wczoraj zaszedł wypadek, który jest najlepszym przykładem lekceważenia przez bandytów wszelkiej straży bezpieczeństwa publicznego. Koło godziny 8 wieczorem mieszkańcy ul. Wawrzyńca zostali zaalarmowani strzałami rewolwerowymi.

Oto, niewiadomo dlaczego znajdujący się jeszcze na wolności, znany i niebezpieczny bandyta Dębski napadł na dwóch żołnierzy armji generała Hallera i począł strzelać do nich z rewolweru. Dwa strzały były celne i zraniły jednego żołnierza. *Widząc to przechodząca publiczność usiłowała zlynczować rzeźimieszka, zadając mu kilka ran w głowę.* Bandyta jednak, ostrzeliwując się, zbiegł.

Również wczoraj wieczorem w parku Krakowskim napadło czterech bandytów na Józefa Strojnego, raniąc go ciężko nożami. Wezwane pogotowie udzieliło mu opatrunku. Jednego z nożowców, niejakiego Antoniego Golika, lat 16, ujęto.

Mnożące się napady dają dużo do myślenia o naszej służbie bezpieczeństwa.

Aresztowanie komunistów.

Niedawno aresztowano w Ozorkowie 18 komunistów, śród których byli dwaj „poale-sjoniści". Nazajutrz dokonano rewizji w komunistycznym związku p. n. „Swiatło", poczem aresztowano członków Rady robotniczej, śród których było 10 „poalo-sjonistów".

Krwawy bandytyzm.

W Wojkowicach pod Będzinem bandyci wtargnęli do mieszkania Joskowicza żądając pieniędzy. Gdy domownicy wszczęli alarm, bandyci zastrzelili młodego Joskowicza.

Co słychać nowego?

Podziękowanie.

Komitet obchodu dnia 6 sierpnia poczuwa się do miłego obowiązku złożenia niniejszem serdecznego podziękowania wszystkim tym, co swym czynnym udziałem przyczynili się do uświetnienia drogiej dla nas wszystkich rocznicy.

Sprawy wojskowe.

Wyciąg z odprawy Sekcji Poborowej i Uzupełnień 6614/II.

W wypadkach, kiedy zachodzi wątpliwość co do tego czy dany popisowy może być rzeczywiście uważany za jedynego żywiciela rodziny i czy wobec tego można zastosować względem niego 61 art. „Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej" winna Komisja Przeglądowa poddać przeglądowi lekarskiemu tych członków jego rodziny na których niezdolność do pracy powołuje się popisowy, a co do których zachodzi przypuszczenie, że są w stanie pracować na utrzymanie rodziny; od wyniku przeglądu należy uzależnić ostateczną decyzję.

W uzupełnieniu rozkazu L. 6614-II wyjaśniam, że nie dotyczy on kobiet, członków rodziny popisowego, co do których wystarcza przedstawienie Komisji Przeglądowej zaświadczenie wójta gminy i Komisarza Powiatowego, względnie Komisarza Milicji, że nie trudni się ona pracą zarobkową zo względu na to że jest zbyt stara, lub zbyt młoda, albo ze względu na jej stan zdrowia.

Dr. Wyrostek m. p. Podpułkownik
Szef Sekcji Poborowej i Uzupełnień.

Wręczenie daru.

W dniu wczorajszym robotnicy fabryki Johna wręczyli pamiątkowy granat dla Prezydenta Ministrów Paderewskiego, oraz Naczelnikowi Policji Zbrożkowi w uznaniu jego zasług.

Odpowiadając delegacji, Naczelnik Zbrożek zaznaczył, że uruchomienie przemysłu zawdzięczać należy jedynie wysokiemu poziomowi wyrobieniu robotnika polskiego, którego w każdem dziele, dążącem do odbudowy Polski, przemysłu polskiego, dobrobytu i kultury, poprze całą siłą, natomiast nie zawacha się ani chwili jaknajostrzej wystąpić przeciw wrogom Ojczyzny, wrogim siłom, dążącym do zniszczenia przemysłu, zniszczenia bytu robotnika polskiego, dążącym do tego, by z robotnika polskiego zrobić bydło robocze w Niemczech lub żywioł anarchji bolszewickiej.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wydział Prasowy Min. Spraw Wewnętrznych komunikuje, że do Przewodniczących Wydziałów Powiatowych rozesłano okólnik treści następującej:

Z nadsyłanych do Ministerstwa odpisów protokułów posiedzeń Sejmikowych wynika, że niektórzy członkowie Sejmiku nie przybywają regularnie na posiedzenie i nie usprawiedliwiają swej nieobecności, przewodniczący zaś nie nakładają na tych członków kar, przewidzianych w art. 24 i 25 Dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej z d. 4 lutego rb. (Dz. Pr. r. 1919 Nr. 13, poz. 141).

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że na mocy przytoczonych wyżej artykułów, przewodniczący obowiązany jest nałożyć karę na nieobecnego na posiedzeniu członka Sejmiku, który swej nieobecności nie usprawiedliwił, zaś od uznania Przewodniczącego zależy tylko określenie wysokości kary w ramach, ustanowionych przez powyższe artykuły. O nałożeniu kary winna być zamieszczona wzmianka w protokule posiedzenia.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na następujące stanowiska:

1. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Chełmie.
2. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Sosnowcu.
3. Kierownika Szkoły Rzemieślniczej w Siedlcach.
4. Kierownika Państwowych Kursów Handlowych w Chełmie.

O stanowiska kierowników szkół Rzemieślniczych mogą ubiegać się inżynierowie z praktyką fabryczną i pedagogiczną.

Od kierownika Kursów Handlowych wymaga się wyższego wykształcenia handlowego i odpowiedniej praktyki pedagogicznej.

Posiedzenie nadzwyczajne Chrześć. Tow. Dobroczynności.

W dniu 11 sierpnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Towarzystwa z udziałem przewodniczących komisji cyrkułowych i opiekunów:

Uchwalono urządzić na dochód Domu Starców i kalek kwestę domową na poświadczone listy ofiar.

Podział miasta, pozostaje przyjęty poprzednio.

Na czele 5 komisji cyrkułowej staną przewodniczący Komisji — na czele dzielnic — dzielnicowi powołani z grona opiekunów każda dzielnica dobiera sobie tyle osób z obywateli miejscowych —ile uzna za potrzebne.

Każdy kwestujący otrzyma podpisaną przez przewodniczącego Komisji i kierownika dzielnicowego numerowaną listę.

Z tą listą obowiązany będzie obejść wszystkie mieszkania w wyznaczonych mu domach.

Po skończonej dwutygodniowej kwocie przewodniczący dzielnicy za pośrednictwem kierowników dzielnicowych zbiera listy ofiar; z pieniędzmi przekazuje Radzie T-wa z dokładnym wykazaniem współpracowników i ich adresów.

Kwestą uliczną z puszkami przyrzekło zająć się nasze naucicielstwo.

Ciągnienie loterji.

Ciągnienie wygranych w pierwszej klasie 6-tej loterji R. G. O. odbędzie się w dniach 14 i 16 b. m. w lokalu Zarządu Loterji przy ul. Kredytowej nr. 4. W klasie tej rozegrana zostanie suma z górą pół miljona marek.

Zjazd pisarzy gminnych.

W dniu 27 b. m. odbędzie się w Łodzi zjazd pisarzy gminnych iz powiatów: łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego. W zjeździe wezmą udział także komisarze powiatowi.

Celem zjazdu jest omówienie żądań podniesienia pensji pisarzom gminnym i ich pomocnikom, wystosowanych już przez predstawicieli Związku pisarzy do władz odnośnych powiatów.

Brak papieru gazeciarskiego.

Zarząd papierni w Myszkowie zawiadomił wydawnictwa krakowskie, że z braku węgla papiernia przestanie funkcjonować i z tego powodu została już wstrzymana wysyłka papieru. Jeśli wydawcy nie poczynią starań w Centrali węglowej państwowej o dostarczenie węgla fabryce, wydawnictwa pozostaną bez papieru.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś Teatr Polski daje doskonałą sztukę S. Surguczewa „Jesienne Skrzypce", która z pewnością nie prędko zejdzie z repertuaru naszej sceny. Publiczność podczas obydwóch przedstawień tej sztuki darzyła rzewtymi oklaskami artystów, którzy w „Jesiennych skrzypcach" tworzą doskonały zespół, znakomicie prowadzą djalog, dają żywe typy.

Jutro jako w dzień świąteczny dane będzie widowisko popołudniowe, na którem ukaże się po raz pierwszy po cenach popularnych piękna baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane Koło" z p. Żbikowską doskonałą wykonawczynią roli Młynarki i z p. Dunin-Rychłowską, która daje kreację pełną prostoty i prawdziwej poezji. Wieczór o godz. 8 „Szlakiem Legjonów" Morstina.

Od soboty d. 16 b. m. teatr dawać będzie widowiska sobotnie popołudniowe po cenach najniższych. Daną będzie „Zabusia" G. Zapolskiej.

Z ruchu wydawniczego

Na półkach księgarskich zjawiła się bardzo ciekawa i aktualna książka, wydana przez komisję polskich związków ziemiańskich dla spraw polityki rolnej. Autorem tej książki, noszącej tytuł: „Wielka próba sejmu — uchwała rolna" jest pan Jan Lutosławski, redaktor naczelny „Gazety rolniczej", a wypełniają ją: uchwała rolna sejmu, ocena jej znaczenia oraz szczegółowa jej krytyka.

Tekst uchwały sejmu w sprawie reformy rolnej poprzedzają uwagi wstępne autora, a znaczenie i krytykę jej podają umieszczone za tekstem: odezwa do społeczeństwa komisji polskich związków ziemiańskich dla spraw polityki rolnej, przegląd i rozbiór głosów prasy stołecznej o tej uchwale łącznie z jej krytyką oryginalną p. Lutosławskiego. Zamyka książkę odezwa polskich związków ziemiańskich dla spraw polityki rolnej do ziemiaństwa polskiego, zaznaczająca, iż ziemiaństwo „staje śmiało do pracy nad zakładaniem zrębów zdrowego ustroju rolnego", walczyć zamierzając prawdą o mocy nieprzepartej, czerpanej z konieczności życia, oraz szukając drogi przystosowania reformy do podstaw finansowych i korzyści geograficznych Polski.

„Praca nad zadaniami reformy rolnej pozostaje zadaniem otwartem, i społeczeństwo — jak zaznacza p. Lutosławski — nie ma prawa zadawalać się dotychczasowemi owocami trudów sejmu w tym względzie".

Krytyka uchwały sejmu, stanowiąca treść zasadniczą książki p. Lutosławskiego, ma to zadanie ułatwić i pragnie sprawić, „aby ofiary na rzecz reformy rolnej były poniesione świadomie i chętnie, oraz aby jak najmniej po niej pozostało miejsc słabych w budowie państwowej, jak również dotkniętych i niezadowolonych w naszej społeczności obywateli..."

Ofiary.

Kółko Rolnicze w Buczku składa na Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego marek 40.

GIEŁDA.

Warszawa, 13 sierpnia

	Wart. kup. Żąd. Poda
Ruble carskie a 500	108.50-25-00
Dumskie a 1000	50.00-25
Korony	50.05-49.80
Franki	290.00-293.75
Funty	97.00-98.50
Dolary	21.00 22.00

Hotel p. f. Manteufla
wł. J. Petrykowski.

:: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Codziennie Trio Rychtera

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiękcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.

❁ ❁ ❁ ❁ ❁ **Ataki w zupełności ustają.** ❁ ❁ ❁ ❁ ❁

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. **Objawy** (podczas ataków). Silne zdenerwowanie. W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzenie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — — —

Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Świat 16, m. 27

Psy policyjne,

rasy **„doberman, niemiecki owczarek i airedaleterrier"** skupuje Wydział IV. Rejestracyjno-Karny Głównej Komendy Policji Państwowej, Warszawa ul. Długa nr. 30. Oferty z opisem (ewent. fotografią) psa należy przysłać tamże do 25 b. m.

Hodowla i tresura psów policyjnych.

Helenów. — Plac Sportowy.
2 mecze piłki nożnej
W piątek, dnia 15 sierpnia r. b. o g. 4-ej pp.
Kraków — Łódź
„Wisła" „Klub Turystów w Łodzi"
W niedzielę, d. 17 sierpnia r. b. o g. 4 po poł.
Warszawa
„I-y pułk artylerji polowej Legionów Polskich"
Łódź
„Klub-Turystów w Łodzi".
Mecze odbędą się bez względu na pogodę.
Po meczu wolny wstęp do ogrodu.
Bilety do nabycia w cukierni p. Z. Krzyżanowskiego, ulica Piotrkowska 79.

OBUWIE
trwałe i wygodne ze skór zagranicznych — po niskich cenach
poleca
JÓZEF DURNY
21 GŁÓWNA 21 (dawniej №24)
Biuro Reklamy Gersdorfa.

Dr. H. Sadkowski
Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11r. i od 5—7 po poł.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 50.
od 10½-11½ r. i od 4-7 po poł.

Polskie Progimnazjum Męskie
E. KRYGIERA
w Łodzi ul. Zawadzka 9.
Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b.
Zapisy kandydatów do kl. podwstępnej, wstępnej, I II i III-ej przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 10—12

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja № 11.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

WIĄZANKI i kosze po cenach niskich wykonywa gustownie KWIACIARNIA :: Główna 2 ::

Choroby: żołądka, kiszek obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Bonera, apteki, składy aptеczne.

Polecamy ze składu naszego
1 Gabinet „ciemny dąb" M. 10.000—
1 Bawialny pokój „orzech" „ 12.000—
1 Jadalny „ „dąb" „ 15.000—
1 Sypialny „ „biały" „ 3.400—
1 „ „ „jasny dąb" „ 3.600—
1 „ „ „machoń" „ 4.500—
1 „ „ „szary klon" „ 13.000—
1 Salon „czarny z „czerwonem pluszem" „ 2.250—
1 Salon „Empire" (biało-ziel.) „ 6.000—
1 „ „Rokoko" „ 9.000—
1 „ „Machoń" „ 15.000—
1 Fortepian „Blüthner" „ 7.500—
1 Pianino „Seiler" „ 4.000—
oraz dywany, elektr.-gazowe lampy i oddzielne meble.
Dom Agenturowo-Komisowy „DAK"
Piotrkowska Nr. 147.

Zwołane na sobotę dnia 16 sierpnia r. b. na godzinę 7-ą wieczorem
Nadzwyczajne walne zebranie
niniejszem odwołuje się.
Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Egzystujący od roku 1881.
Zakład ślusarsko-budowlano-maszynowy
Józefa Kulisiewicza
w Łodzi przy ul. Ludwiki 43,
wykonywuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące. Kolejowe, maszynowe, konstrukcyjne, schody, okna żelazne, kuchnie polowe, narzędzia do robót ziemnych to jest kilofy, ubijacze i bresztangi, oraz wszelkie odlewy, również i wszelkie reparacje.
Wykonywuje prędko, akuratnie i sumiennie.
Kilofy, bresztangi i ubijacze do sprzedania na miejscu.

KONSTANTY KAWECKI I S-ka
Łódź Przejazd 21.
Siderosten do kotłów
Smary Tovota
„ do wozów
„ „ lin
„ „ pasów
Szpiki apreturowe
masa sklejna
wapno, cement, gips
tektura smołowcowa
drzewo wagonowe
i ze składu.
Exikator do drzewa.

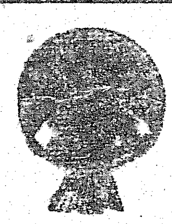
Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficz-
Nadeszły oryginalne amerykańskie maszynki i ostrza
Gilette,
oraz mydła **Johnson'sa.**

M. Nolde
Hurtowy skład zboża drzewa bukowego i soli
DIRSCHAU, ul. FrydrychaNr. 7.
„Jestem nabywcą i dostawcą zboża, nasion, paszy, zbóż zasiewnych, sztucznych nawozów, soli oraz wszelkich produktów żywnościowych".

Poszukiwany samodzielny
PRACOWNIK UBEZPIECZENIOWY
działu ogniowego. Oferty z wyszczególnieniem kwalifikacji, terenu poprzedniej działalności, referencji i żądanego wynagrodzenia proszę składać w kantorze tego pisma pod lit. B. C.

Z powodu choroby w dobrym punkcie (przy ul. Piotrkowskiej) do sprzedania. **HANDEL WIN**
Wiadomość ul. Piotrkowska N. 261 m. 45, zastać od 12—4pp

Ogłoszenia drobne.

Akuszerka M. Drzymała przyjmuje, ul Piotrkowska 223 m. 25.

Henryk Najdel ul. Staro-Cegielniana 117, zgubił paszport rosyjski wydany w Radogoszczu i książeczkę legitymacyjną wydaną z Komitetu dla bezrobotnych.

Od września rozpoczynam całkowity roczny kurs francuskiego. Konwersacja. Pomoc uczącym się. Muzyka. Zapisy codziennie 6—9. Kilińskiego 77.

Pianina fortepiany, nowe, używane. Można na raty. Strojenie reperacje, przewóz. Chodkowski Sienkiewicza 25

Poszukuje się 3-ch pokojów z kuchnią z wszelkiemi wygodami. Łaskawe adresy pod F. Sz. w adm. „Straży Polskiej".

Ławki szkolne po 2 i 3 miejsc są do sprzedania na ul. Długiej nr. 110.

Przyjmę chłopców na praktykę do ślusarni ul. św. Ludwiki nr. 43.

Poszukuję się zdolnej, inteligentnej maszynistki. Zgłaszać się osobiście z ofertami do Baonu Zapas. 31 pp. między 4—5, ul. św. Jerzego nr. 2.

Marja Polińska, ul. Piotrkowska 134, zgubiła kartę węglową.

Marja Rogalska, ul. Nowa 36, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób.

Sura Silberberg, ul. Targowa 36 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób.

Marja Rogacka, ul. Wysoka 16 zgubiła książeczkę legitymacyjną nr. 4585 na chleb, dla 4-ch osób.

Michał Plewiński, ul. Kielma 14 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 6 osób.

Szajndla Fajecka, ul. Kilińskiego 50, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 2 osób.

W. Łyczkowski. Wytwórnia blacharska, oraz przedsiębiorstwo krycia dachów. Łódź, Piotrkowska № 188.

Za redaktora naczelnego: Lucjan Dąbrowski.

Wydawca. Wiktor Gajdziński